

Przejście graniczne w Medyce 7 marca 2022

Dzisiaj byłem na granicy polsko-ukraińskiej w Medyce po odbiór czterech osób, uciekinierów z Kijowa. Jedną z osób którą odebrałem, był Kol. Ievgen Barannyk z NTSEU wraz z żoną, ze Stowarzyszenia Energetyków Ukraińskich w Kijowie. Poznaliśmy go podczas obchodów 100-lecia SEP we Lwowie. Czekali na wejście od strony Ukrainy (Szeginie) w 11 kilometrowej kolejce.

To co zobaczyłem na granicy jest bardzo smutne i zarazem niewiarygodne, jak można było to zrobić tym ludziom. Ciśnie się łza do oka jak widzi się te małe dzieci, którym jest zimno, płaczą i cierpliwie stoją wraz z mamami w długiej kolejce w oczekiwaniu na autokar Straży Pożarnej. Ci ludzie nie mają tutaj nikogo, kto by ich odebrał. Są skazani na tę kolejkę i na odwiezienie do Przemyśla na dworzec PKP. Potem muszą sami decydować co dalej. Te osoby bardzo potrzebują pomocy.

Nie ma paniki wśród oczekujących, jest spokojnie i widać cierpliwość czekających. Ludzie potrzebują prostych rzeczy: kartę SIM, drogę do wyjścia, wskazać połączenia autobusowe i kolejowe po Polsce i do Niemiec. Użyczyłem telefonu do rozmowy mamy z synem, gdyż nie miała starsza pani telefonu – i tak też jest.

Trzeba im pomóc!

*opracowanie i zdjęcia Bolesław Pałac
wiceprezes Oddziału Rzeszowskiego SEP
członek Zarządu Głównego SEP*





